Nr. 15 Śmigiel, czwartek 19. stycznia 1922. Rok 32.

# Orędownik Śmigielski

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt.kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

## Część urzędową.

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód termin licencjowania ogierów wyznaczony na 23/I. 1922 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem nie może się odbyć. Termin wyznaczam na 30/I. 1922 r. o tej samej godzinie i na tem samem miejscu.

Śmigiel, dnia 17/I. 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

---

Z polecenia Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego proszę:

1. wszystkich przedsiębiorców, którzy złożyli przy budowach szkół powszechnych w czasokresie 1910 do 1. października 1919 kaucje jako gwarancje na wykonanie przejętych zobowiązań, a tych kaucji jeszcze nie otrzymali z powrotem o podanie:
   a) wysokości kaucji,
   b) na budowę której szkoły i do której kasy ją wpłacono i kiedy, w gotówce papierach wartościowych lub pożyczkach wojennych niemieckich, albo czy gotówkę względnie papiery wartościowe przeniesiono na pożyczkę wojenną niemiecką.
2. wszystkie gminy szkolne które posiadają nie zrealizowane jeszcze pożyczki wojenne niemieckie o podanie kwot z oznaczeniem sztuk i gdzie ewentualnie w której kasie się je przechowuje.

Podanie do 1 i 2 należy przesłać na ręce niżej podpisanego najpóźniej do 5. lutego 1922 r.

Śmigiel, dnia 16. stycznia 1922 r.

Chrżan, pow. inspektor szkolny.

Ogłosić z dodatkiem że powyższe odnosi się do szkół w pow. należących do inspektoratu Osieczny i Rakoniewice.

Kopczyński, starosta.

---

### Oświatowe Komitety Powiatowe.

1. W każdem mieście powiatowem powstaje „Oświatowy Komitet Powiatowy" z inicjatywy powiatowego inspektora szkolnego.
2. W skład Komitetów Powiatowych wchodzą:
   a) delegaci „Komitetów Lokalnych"
   b) starosta i powiatowy inspektor szkolny.

Uwaga:

W skład tych pierwszych Komitetów Powiatowych, które wybiera się na dwa lata z prawem kooptacji dalszych członków, wchodzi conajmniej 8 osób: prezes, sekretarz i skarbnik oraz i zastępcy, starosta i inspektor, niezależnie od tego, czy są przedstawicielami Komitetów Lokalnych i czy mieszkają w mieście powiatowem czy w innej miejscowości powiatu.

3. Zadanie Oświatowych Komitetów Powiatowych polega na:
   I. zakładaniu Komitetów Lokalnych, gdzie ich jeszcze nie ma,
   II. na wspieraniu Komitetów Lokalnych w urządzaniu luźnych wykładów i cyklów wykładów przez tworzenie stałego zastępu wędrownych prelegentów,
   III. posługiwaniu się jeszcze innemi środkami oświatowemi.
4. Komitety Powiatowe przedkładają inspektorowi powiatowemu
   a) regulamin,
   b) roczne sprawozdanie.

Uwaga:

Wskazówki organizacyjne opracowało Kuratorjum O. S. Pozn. Wydział V. Oświaty Pozaszkolnej.

Kuratorjum otacza całą akcję opieką moralną i finansową.

Ci pp. kierownicy szkół, którzy jeszcze nie nadesłali składu członków „Komitetów Lokalnych", uczynią to bezzwłocznie (także wakat) i podadzą liczbę zgłoszonych uczestników „Kursów Oświatowych".

Śmigiel, dnia 16. stycznia 1922.

Chrzan, powiatowy inspektor szkolny.

Ogłosić

Kopczyński, starosta.

## Część nieurzędowa, za którą władza nie bierze odpowiedzialności

### Ulgi daninowe.

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej komunikuje:

Danina jest płatna w pełnej wysokości w dwóch równych ratach i w terminach, oznaczonych w Ustawie (art. 17, 19, 21, 22, 23 i 24), o ile płatnikom nie przysługują względnie nie będą przyznane ulgi.

System ulg jest w Ustawie ściśle unormowany (art. 36 — 48).

Już przy obliczeniu daniny przez władze stosuje się z urzędu ulgi dla powiatów, dotkniętych zniszczeniami wojennemi, tj. dla powiatów brodnickiego, lubawskiego i działdowskiego, przez obniżenie mnożników dla daniny, — obliczonej na podstawie podatku gruntowego (art. 36) dalej ulgi dla małorolnych, opłacających podatek gruntowy nie ponad 17.60 mk. (art, 37), wreszcie dla lokatorów zajmujących mieszkania conajmniej dwupokojowe.

Również z urzędu, lecz po obliczenia daniny, będą udzielane ulgi w wspomnianych powiatach płatnikom podatku gruntowego, szczególnie dotkniętym zniszczeniami wojennemi. (art. 38 p. 1 i 39) a we wszystkich powiatach płatnikom podatku gruntowego, dotkniętym nieszczęściami losowemi (art. 38 p. 2) i (art. 40). W obydwuch wypadkach są właściwe do przyznawania ulg w ramach określonych w Ustawie kontygentów (2 %) powiatowe komisje obywatelskie, które podlegają przytem na zbiorowych wnioskach rad gminnych wzgl. przekazanych obszarów dworskich (art. 42 część pierwsza.)

Wnioski mają być przedkładane komisjom obywatelskim niezwłocznie po upływie terminu wyłożenia ksiąg poboru (art. 12 § 58 Rozporządzenia Wykonawczego i art. 15 część druga). Komisje obywatelskie przydzielają z powiatowego kontyngentu ulg poszczególnym gminom i obszarom dworskim subkontyngenty, z których rady gminne przyznają ulgi indywidualnym płatnikom (art. 42 część druga). Płatnikom w obszarach dworskich mogą powiatowe komisje obywatelskie przyznawać ulgi tylko bezpośrednio.

Wszelkie inne ulgi będą udzielane tylko na prośbę płatników art. 48.

Ustawa odróżnia:

a) ulgi w formie częściowego lub całkowitego umorzenia daniny.
b) ulgi w formie zezwolenia na odroczenie zapłaty lub rozłożenie jej na raty.

Do a): Powiatowe komisje obywatelskie udzielają ulg w granicach kontyngentu, przewidzianego w art. 38, p. 2) (2%), płatnikom podatku gruntowego, będącym faktycznemi posiadaczami osadnowo nabytych z parcelacji rządowej, o ile zostali zakwalifikowani przez Urząd Ziemski do kategorji tych którzy w b. roku nie są w stanie zapłacić więcej jak 20% sumy szacunkowej nabytego gruntu (art. 41).

W razach ustalonych kontygentów (10 wzgl. 15%) (art. 38. p. 4 i 5) udzielają w miastach i gminach wiejskich o charakterze miejskim (§ 10) miejskie wzgl. gminne komisje obywatelskie, a w powiatach powiatowe komisje obywatelskie ulg płatnikom daniny, obliczonej na podstawie podatków budynkowych, procederowego, wyszynkowego i od handlu domokrążnego, w tych wyjątkowych wypadkach w których dopełnienie obowiązku zapłacenia daniny zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatnika (art. 44 część pierwsza).

W tych samych wypadkach udziela ulg płatnikom daniny, przypadającej od osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań (spółki akcyjne komandytowe, wszystkie spółki zapisane (zarobkowe), towarzystwa z ogr. por. o ile uprawiają interesy bankowe). Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu wzgl. w Grudziądzu) od którego decyzji przysługuje płatnikom prawo odwołania się do Ministra Skarbu (art. 38 p. 4) 19, 44 część druga).

Do b). Miejskie (wzgl. w gminach wiejskich w charakterze miejskim gminne) komisje obywatelskie są obowiązane odroczyć uiszczenie daniny, przypadającej od płatników podatku budynkowego, najdłużej do lat 5-ciu lub do czasu wcześniejszej sprzedaży nieruchomości, za opłatą 6% za zwłokę rocznie o ile właścicielami nieruchomości są wdowy lub sieroty, a wysokość ich ogólnego dochodu nie przekracza uposażenia służbowego urzędnika państwowego XI stopnia płacy w danej miejscowości w dniu wejścia w życie Ustawy.

Państwowe wzgl. miejskie i gminne komisje obywatelskie są władne daninę wszelkich kategoryj, prócz daniny od osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań, w wypadkach w których dopełnienie obowiązku zapłacenia daniny zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatnika, odroczyć lub rozłożyć na okres nie dłuższy jak 12 miesięcy za opłatą odsetek za zwłokę w stosunku 1 % miesięcznie, jeżeli kwota daniny nie przekracza 100.000 mk. Przeciw orzeczeniu komisji przysługuje płatnikom prawo odwołania się do Dyrektora Izby Skarbowej. Odwołanie należy składać u władzy, która obliczały daninę wzgl. której płatnik przedłożył obliczenie w terminie 14 dniowym od dnia następnego po uwiadomieniu płatnika o decyzji komisji (art 46).

W spomnianych właśnie wypadkach jest Dyrektor Izby Skarbowej władny, daninę, przypadającą od osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań w ogólności jakoteż daninę wszelkich kategorji, jeżeli kwota jej przenosi mk 100.000 odroczyć lub rozłożyć na raty na okres nie dłuższy jak 12 miesięcy za opłatą odsetek za zwłokę w stosunku 1 % miesięcznie.

Odroczenie lub rozłożenie na raty może być uzależnione od uprzedniego zabezpieczenia kwoty daniny. Płatnikom przysługuje prawo odwołania się do Ministra Skarbu (Art. 47.)

Odroczeń i rozłożeń daniny na raty nie należy przyznawać osobom karanym za lichwę towarową i za przestępstwa, pochodzące z chęci zysku osobom, które magazynują towary, wstrzymują ruch swoich przedsiębiorstw, osobom, które wstrzymują się ze sprzedażą towarów w celu uzyskania lepszej konjunktury, jakoteż tym właścicielom posiadłości ziemskich, którzy nie wykażą, że już sprzedali zbiory, normalnie na sprzedaż przeznaczone itp. Natomiast przy przyznawania ulg zwracać należy uwagę na nieuszczuplanie normalnego stanu inwentarza, środków produkcji, zboża na zasiew itp.

Wszelkie prośby o ulgi należy wnosić w ciągu dni 30 po ogłoszeniu rozporządzenia wykonawczego, zatem do 6. lutego b. r.

Prośby spóźnione odrzuca się (art. 48).

Prośby składa się do władz i organów, oznaczonych w artykule 48 i paragrafie 63. W każdym wypadku mogą być prośby wnoszone do władz, obliczających daninę zatem do właściwych wydziałów powiatowych, magistratów i zarządów gmin wiejskich o charakterze miejskim (§§ 64; 6 4 i 10).

Przy wydziałach powiatowych i magistratach miast wydzielonych (Poznania, Bydgoszczy, Torunia, i Grudziądza) będą utworzone dwie komisje (ziemska i przemysłowo — handlowa), przy magistratach innych miast i zarządach gmin wiejskich o charakterze miejskim jedna komisja (przymysłowo — handlowa) art. 49 § 64.

---

### Powody ustąpienia Briand'a.

To co poprzedziło ustąpienie Brianda i jego gabinetu maluje całą powagę sytuacji, jaka wytworzyła się przez ten fakt, brzemienny doniosłemi następstwami. Paryski korespodent „Times'a telegrafował dnia 11 b. m., że w politycznych kołach Paryża panuje wielkie wzburzenie:

„Zajścia w Cannes w ciągu dni ostatnich dały powód do obawy, że kryzys angielsko-francuski wisi w powietrzu. Nawet przyjaciele i poplecznicy Brianda z troską spozierają w najbliższą przyszłość".

Z tego okazuje się, że już przed przybyciem p. Brianda wytworzył się w Paryżu nastrój wskazujący na zbliżające się a niechybne przesilenie.

Rozpisuje się o tem korespodent „Berliner Tageblatt'a" z Paryża:

„Na radzie ministerjalnej w pałacu Elizejskim min. Doumer, który przybył z Cannesa, zdał sprawozdanie z sytuacji, które spowodowało wielkie za-

niepokojenie. Wrażenie słów jego było przykre. Gdy ministrowie mieli wypowiedzieć swe zdanie, okazało się, że kilku z nich miało poważne zastrzeżenia, co do obrad w Cannes. Większość była zdania, że należy natychmiast uwiadomić p. Brianda o stanowisku rządu. Podobno sam prezydent Millerand zabierał głos kilkakrotnie i w końcu rząd przyszedł do przekonania, które „Liberte“ określa w następujących zdaniach: 1) Nie można dopuścić do żadnej zniżki sumy reparacyjnej Niemiec; 2) nie można zrzec się okupacji lewego brzegu Renu; 3) nie wolno ukrócać praw Francji w stosowaniu ekonomicznych i wojskowych sankcyj.

„Nazajutrz zwołano drugie posiedzenie Rządu, na którem potwierdzono uchwały z dnia poprzedniego. I wieść o tem skłoniła Brianda do powrotu do Paryża. Tymczasem w Izbie Deputowanych istniał nastrój oznaczający, że tym razem gabinet jest wielce zagrożony. Przyjaciele gabinetu Brianda byli w mniejszości. Z artykułu w „Liberte“ wynikało, że opozycja unicestwi uchwały w Cannes a dla Brianda i Loucheura wybiła godzina próby ogniowej, w której trzeba będzie powiedzieć parlamentowi i krajowi całą prawdę. Cały projekt odbudowy Europy z włączeniem Niemiec i bolszewików może wprawdzie ostać się w wyobraźni angielskiej, ale odrzuca go zdrowy rozsądek Francji“.

Journal des Debats“ pisał:

„Zwołanie Parlamentu i Senatu wywarło zbawienną reakcję przeciwko fantazjom w Cannes. Postanowiono nie dopuścić do tego, by polityka Francji ugrzęzła w błocie“.

Z oburzeniem występuje „Journal“ przeciwko Briandowi wdającemu się w takie „fantazje“ i uważa, że trzeba odłożyć na bok angielsko-francuski traktat gwarancyjny.

Niemniej w prasie angielskiej przewidywano to przesilenie. Już dnia 10 b. m. „Times“ mówił o obawach kryzysu w Paryżu i pisał:

„Francja życzy sobie sojuszu z Anglją obronnego i pokojowego, ale nie chce traktatu, który byłby poprostu narzędziem do skrępowania jej tak, iż nie mogłaby prowadzić swej własnej polityki zagranicznej lecz tylko taką politykę, na jaką zgodziłaby się Anglja. Nie chce zgodzić się na to, by p. Briand i jego następcy tańczyć musieli tak jak zagra im p. Lloyd George“.

„Obawy francuskie — pisze korespodent „Times'a“ — mogą być bezpodstawne, ale odkąd naród jest przekonany, że, lubo najwięcej dotknięty przez wojnę, skorzystał tak mało z pokoju skutkiem tego, że szedł niewolniczo za wolą Anglji któż może powiedzieć, że nie ma racji?“

To maluje stan umysłów we Francji doskonale i ujawnia, że obecny kryzys sięga do jądra sprawy, t. j. do stosunku Francji do Anglji.

## Bandytyzm a krętactwo.

Wyobraźmy sobie, że ktoś tak rozumuje: żydzi najsilniej popierają bolszewizm, który niewiele się różni od bandytyzmu. A zatem zwalczając żydostwo, tępimy bandytyzm. Byłoby podobne dowodzenia bardzo nieprzyjemne dla żydów. A jednak sami oni w ten sposób rozumują, tylko na odwrót. Bo oto co czytamy w „Momencie“:

„Przed kilku laty jeszcze prasa nasza (żydowska) ostrzegała, że różne ekscesy przeciw żydom, niezwalczane przez władze w samym zarodku krwawo potem mścić się będą na społeczeństwie polskiem w postaci niebezpiecznego bandytyzmu, który już nie będzie robił różnicy między żydem a chrześcijaninem.“

„Rząd musi przedewszystkiem wychować swych obywateli w pojęciach prawa i sprawiedliwości. Musi on służyć swym obywatelom za wzór, że prawa każdego człowieka, bez względu na to, do jakiej należy klasy i narodowości, musi być szanowane i przestrzegane. Rząd musi przedewszystkiem troszczyć się też materjalnie o wszystkich mieszańców kraju, pomagać w każdej potrzebie, a nie dzielić obywateli na stopnie. Wtedy zapewne także obywatel nauczy się szanować prawo drugiego, jego życie i mienie a wszyscy będą wtedy dopomagali rządowi, w jego walce przeciw szumowinom, zbójom, którzy nie będą chcieli się z temi wszystkiemi prawidłami i usiłować będą nadal uprawiać krwawą robotę zbójecką“.

Ta chęć zdyskontowania bandytyzmu na rzecz równouprawienia żydów jest już zupełnie śmieszna. Autor żargonowy uważa chyba przedstawicieli Rządu Polskiego za ludzi więcej niż naiwnych, sądząc, że takim argumentem cudacznym przemówi do ich rozsądku.

## KRONIKA.

**KALENDARZYK**
Dziś: Ferdynanda
Jutro: Fabjana
Wschód słońca: 8,29, zachód 5,42.
Długość dnia: 9,24. Przybyło 0,50.

POSIEDZENIE INAUGURACYJNE POZNAŃSKIEJ RADY MIEJSKIEJ odbyło się wczoraj w godzinach południowych, poprzedzone nabożeństwem w kościele Karmelitów. Na przewodniczącego wybrany został p. Dr. Mieczkowski, na zastępcę p. Wybieralski, na sekretarza p. Witołd Hedinger, na zastępcę tegoż p, Ziembiński, na ławnika p. Koralewski, wszyscy z Koła Obywatelskiego.

POSIEDZENIE TOW. NAUCZYCIELI POLAKÓW odbędzie się z powodu bardzo ważnych spraw dnia 21. stycznia rb. po poł. o godz. 1/25-tej w Strzelnicy w Śmiglu.

ZMIANA RUCHU POCIĄGÓW. Dyrekcja Kolejki Powiatowej w Śmiglu podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 23 bm. wypadnie w poniedziałek pociąg 2 odchodzący o godz. 6,00 rano ze Śmigla do Bojanowa Starego i pociąg 5 odchodzący wieczorem o godz. 21,00 ze Bojanowa St. do Śmigla.

W zamian tych kursują następujące pociągi. W poniedziałek rano pociąg 2a odjazd z Wielichowa o godz. 5,54 do Śmigla, odjazd ze Śmigla do Bojanowa Starego o godz. 7,45 i pociąg 1 z powrotem do Wielichowa odjazd z Bojanowa Starego o godz. 16,10. Pociąg 1 kursuje co dzień z Bojanowa Starego do Śmigla odjazd z Bojanowa Starego o godz. 16,10.

Z Krzywinia do Bojanowa Starego kursują pociągi 15 i 16 we wtorek, czwartek i sobotę; i to odjazd z Krzywinia do Bojanowa Starego rano o godz. 3,40 i z powrotem do Krzywinia odjazd z Śmigla wieczorem o godz. 21,40.

Wszelkie inne pociągi kursują jak dotychczas.

BISMARK OKRADZIONY. Dzienniki berlińskie donoszą: Niewyśledzeni sprawcy odłamali i skradli z pomnika Bismarka przed parlamentem miecz spiżowy. Przy tej sposobności prasa przypomina, że przedtem już prawie wszystkie pomniki w Siegesallee i Am grossen Stern zostały okradzione z wartościowych części, policja jednak sprawców tych kradzieży nie wykryła.

NAPRAWA ULIC W TORUNIU. Rada Miasta postanowiła na ostatniem swem zgromadzeniu wysygnować przeszło 12 miljonów marek na naprawę ulic.

ŻYDZI LWOWSCY A SPRAWA MAŁOPOLSKI. Korespondent lwowski „Rzeczypospolitej“ uzyskał szereg wiadomości od pewnego bardzo wybitnego przedstawiciela ludności żydowskiej, który wprawdzie nie bierze czynnego udziału w działalności politycznej, jednakże posiada bardzo rozległe stosunki w społeczeństwie żydowskiem. Oświadczył on, co następuje:

W ostatnim czasie w społeczeństwie żydowskiem nastąpił bardzo znamienny zwrot i otrzeźwienie na punkcie niebywałego do tej pory rozpolitykowania, podtrzymywanego przeważnie przez przewódców syjonistycznych. Żydzi rozsądniejsi widzą coraz dokładniej, ile traci na rozpolitykowaniu przeciętny ogół żydowski. Wzmaga się wśród żydów uświadomienie, że zwłaszcza po zarządzeniach finansowych rządu i po ostatniej zwyżce marki polskiej podstawa i gospodarka żydów w Małopolsce Wschodniej jest krucha. Tak zwana neutralność żydowska, będąca najwybitniejszym rysem wspomnianego rozpolitykowania sjonistów, wepchnęła żydów w położenie fatalne, wzniecając przeciwko nim wyraźną niechęć społeczeństwa polskiego i drugiej strony nieufność społeczeństwa ruskiego, uwydatniająca się coraz wybitniej w antysemityzmie. Znana z dawien dawna żywiołowa nienawiść do żydów włościaństwa ruskiego jest daleko większa od nienawiści poszczególnych Polaków do żydów. To też wśród społeczeństwa żydowskiego wzmaga się coraz wybitniej napór na decydujące koła sjonistyczne, by zerwały z politykomanją i wyraźnie ustaliły swój stosunek do Rządu Polskiego, kładąc nacisk na uregulowanie wyłącznie gospodarczej strony kwestji żydowskiej.

WYPADNIĘCIE Z POCIĄGU. Dnia 13 b. m. wypadła z pociągu na stacji Kobryń niejaka Justyna Szpikówna. Koła wagonu obcięły jej obydwie nogi. Ofiarę wypadku przewieziono w ciężkim stanie do szpitala.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO ZŁODZIEJA. Policja lwowska aresztowała wczoraj niejakiego Jana Bięcickiego, zamieszkałego na Kleparowie, a pochodzącego z Czerniowiec i 15-krotnie karanego za kradzieże. Aresztowany grasował we Lwowie już od szeregu lat i był też przez sądy tutejsze 14 razy karany. Ostatnio policja zabroniła mu przebywać w mieście, jednakowoż Bięcicki poradził sobie w ten sposób, że zamieszkał na Kleparowie, który jest osobną gminą. W ostatnim czasie grasował w pociągach między Lwowem a Stryjem.

DAR DUCHOWIEŃSTWA WIELKOPOLSKIEGO. Polski Czerwony Krzyż w Katowicach przesłał podziękowanie duchowieństwu wielkopolskiemu za ofiarowanie 40 tysięcy marek na dar gwiazdkowy dla ludności górnośląskiej.

ZNACZNA KRADZIEŻ. W pociągach wielkopolskich wydarzają się w ostatnich czasach liczne wypadki okradania podróżnych. W tych dniach skradziono podróżnemu w pociągu, dążącym z Poznania do Rawicza pół miljona marek. Pieniądze te znajdowały się w banknotach pięciotysiącznych w walizce, którą złodziej rozciął.

## Telegramy.

**Ostre pogotowie południowej grupy orgeschu.**

Katowice, (AW.) „Gazeta Robotnicza donosi z Raciborza, jakoby południowa grupa orgeschu pod dowództwem majora Hauenschilda miała się znajdować od kilku dni w ostrem pogotowiu, przyczem odbywają się podobno tajne zebrania podoficerów, którzy wysyłają oddziały wywiadowcze na teren plebiscytowy. „Gazeta Robotnicza“ notuje krążące coraz uporczywiej pogłoski o nowym buczu niemieckim. Pod wpływem tych pogłosek niektórzy Polacy uchodzą z raciborskiego.

**G. Śląsk ma być oddany dopiero w połowie marca.**

Gdańsk, 16. 1. Prezydent Calonder udaje się dzisiaj w towarzystwie urzędników Ligi Narodów z Górnego Śląska do Genewy. Aministracyjna misja sojusznicza komunikuje, że oddanie Polsce przyznanych jej terenów Górnego Śląska nastąpić może nie predzej, jak w połowie marca.

**Polska a odbudowa Europy.**

Londyn, 16. 1. Dzienniki angielskie zamieszczają wiadomość z Warszawy, że Polska uznała konieczność współdziałania czynnego w odbudowie Europy, a w szczególności Rosji, z którą rozpoczęła już pertraktacje w tej kwestji. — Rząd polski uwiadomił już o swym kroku rządy sojusznicze.

**Oświadczenie Poincarégo.**

Bordeaux, (A. W.) Poincaré scharakteryzował swój nowy gabinet jako rząd jedności narodowej, który ma bronić wykonania warunków pokoju i uszanowania praw Francji.

Gabinet nie będzie miał charakteru politycznego. Najważniejszem jego zadaniem bedzie złączyć wszystkich, uspokoić umysły, przywrócić spokój światowi. Poincaré zajmie się, jak oświadczył, głównie polityką zewnętrzną.

Nie jest on zwolennikiem zwoływania Rady Najwyższej. Natomiast zamierza częściej porozumiewać się bezpośrednio z Lloyd Georgem niż to dotąd miało miejsce.

Poincaré jest zwolennikiem angielsko-francuskiego traktatu gwarancyjnego, lecz w fromie odmiennej od ogłoszonego traktatu. Domaga on się gwarancyj wzajemnych i to na czas dłuższy, niż to przewiduje projekt. Co do konferencji międzynarodowej gospodarczej w Genni Poincaré dotąd nie wypowiedział swej opinji.

**„Nie będziesz nic od żyda kupował“ — to przykazanie prawego Polaka!**

**Ogłoszenie!**

W naszym rejestrze handlowym A nr. 44 wpisano dzisiaj przy firmie Ludwik Hölzer w Śmiglu że firma przestała istnieć.

Śmigiel, dnia 14. stycznia 1922.

Sąd Powiatowy.

**Ogłoszenie!**

W naszym rejestrze spółdzielnym zapisano dzisiaj przy spółdzielni „Rolnik“ Towarzystwo zakupu i sprzedaży Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością że p. Zofja Schnoblówna z zarządu wystąpiła a w miejsce jej wybrano kupca Feliksa Walkowskiego ze Śmigla.

Śmigiel, dnia 16. stycznia 1922.

Sąd Powiatowy.



Redaktor: Julian Tyczka, Wydawca: A. Kléskowski, Czcionkami drukarnia Kléskowskiego w Śmiglu.